

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z wniosku D.C.

przy uczestnictwie Z. M., W. M.

i I. - B. Spółki Akcyjnej

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 lipca 2012 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Okręgowego w B.

z dnia 7 lipca 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wnioskodawczyni D. C. w toku postępowania o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym R. M. domagała się zatwierdzenia przez sąd uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o przyjęciu spadku w terminie. Jako przyczynę tego uchylenia się wskazywała błąd co do stanu majątkowego spadku, ponieważ w 2009 r. spadkobiercy dowiedzieli się o kolejnym zadłużeniu zmarłego wobec I. – B. S.A. nieuczestniczącego w obecnym postępowaniu.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek. Zasadnicze elementy stanu faktycznego są następujące.

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2004 r. Sąd twierdził, że spadek po R. M. (zmarłym w dniu 20 lipca 2001 r.) nabyli wprost rodzice W. i Z. M. i jego siostra D. C., przy czym postępowanie to wszczęto na wniosek niewystępującego w postępowaniu banku – wierzyciela spadkodawcy. Na mocy ugody z tym bankiem spadkobiercy spłacili część zadłużenia, a bank zrzekł się dochodzenia dalszych roszczeń. W 2009 r. spadkobiercy dowiedzieli się o kolejnym zadłużeniu (kredytowym) wobec banku występującego w obecnym postępowaniu. Powołując się na błąd co do stanu spadku (istnienie długu spadkowego) wnioskodawczyni i pozostali spadkobiercy złożyli się od skutków niezłożenia oświadczenia woli w terminie (art. 1015 § 2 k.c., art. 1019 § 2 k.c.) i wnosili o zatwierdzenie tego uchylenia (art. 1019 § 3 k.c.).

Postanowienie z dnia 29 stycznia 2004 r. uprawomocniło się w dniu 13 maja 2004 r. W dniu 4 lutego 2004 r. wnioskodawczyni i uczestnicy postępowania złożyli oświadczenie o odrzuceniu spadku po zmarłym, gdy dowiedzieli się o zadłużeniu zmarłego wobec niewystępującego w sprawie banku. W dniu 7 maja 2009 r. spadkobiercy dowiedzieli się o zadłużeniu kredytowym zmarłego w I. – B. S.A. uczestnika obecnego postępowania.

Na rozprawie w dniu 10 stycznia 2011 r. wszyscy spadkobiercy złożyli oświadczenie, że uchylają się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia

o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza i oświadczyli, że przyjmują w taki sposób spadek po zmarłym.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, w świetle ustaleń faktycznych nie można mówić o błędzie istotnym wnioskodawczynie i jej rodziców, który usprawiedliwiłby uchylenie się od skutków prawnych niezachowania terminu w rozumieniu art. 1019 § 2 k.c. Wnioskodawczynie stwierdziła na rozprawie w dniu 10 stycznia 2011 r., że nie podjęła żadnych czynności, które miałyby na celu uzyskanie wiedzy o stanie majątku spadkowego, zdała się jako studentka na aktywność rodziców, którzy podejmowali w tym czasie wszelkie decyzje. Według Sądu Rejonowego, wnioskodawczynie wykazała się brakiem staranności, a jej błąd nie jest usprawiedliwiony okolicznościami, w 2001 r. była już osobą pełnoletnią, a samo zaufanie do rodziców nie stanowiło dostatecznego usprawiedliwienia jej beczynności. Ponadto istniał związek przyczynowy między niedołożeniem przez spadkobierczynię należytej staranności a nieznaną przedmiotu spadku. Brak staranności cechowało również zachowanie się rodziców zmarłego. Z. M. podjął pierwsze działania zmierzające do ustalenia, czy spadkodawca pozostawił po sobie długi dopiero w 2003 r. po uzyskaniu informacji z banku. Do tego czasu nie próbował dokonać ustaleń dotyczących sytuacji majątkowej syna, mimo sporadycznych z nim kontaktów.

Oświadczenie spadkobierców z dnia 4 lutego 2004 r. o odrzuceniu spadku Sąd uznał za nieskuteczne prawne w świetle art. 1018 § 2 k.c.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek także dlatego, że żądanie zatwierdzenia przez Sąd uchylenia się od skutków prawnych zostało złożone po upływie wyznaczonego dla tej czynności terminu jednorocznego. Spadkobiercy dowiedzieli się o długach zmarłego w 2003 r. z pism sądowych, od tego czasu biegł roczny termin do złożenia wniosku o zatwierdzenie przez sąd uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia woli w terminie.

Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawczynie, uznając, że wskazywany przez nią błąd co do składu majątkowego spadku w postaci długów spadkodawcy wobec banku nie ma cech błędu istotnego w rozumieniu art. 84 § 2 k.c. w zw. z art. 1019 § 1 k.c. Spadkobiercy wykazali się brakiem staranności w zakresie ustalenia

stanu majątku spadkowego, przy czym beczynność ich trwała do 2003 r., tj. dwa lata po śmierci spadkodawcy. Według Sądu, powzięcie wiadomości o długach spadkodawcy w 2003 r., a następnie zawarcie ugody z (pierwszym) bankiem nie usprawiedliwia beczynności uczestników oraz pozostawania w błędnym przekonaniu co do stanu majątku spadkowego. Nie zostały wykazane okoliczności, że o stan spadku spadkobiercy pytali się konkubiny zmarłego i zasięgaliby też informacji w sądzie gospodarczym. Uzyskana w 2009 r. informacja o nowym zadłużeniu spadkodawcy nie spowodowała otworzenia się dla spadkobierców nowego rocznego terminu od wykrycia błędu (art. 88 § 2 k.c.) dla uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia w sprawie przyjęcia spadku w terminie.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni podniesiono zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 1018 k.c. w zw. z art. 1019 k.c. a także – art. 84 § 2 i art. 88 § 2 k.c. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości, uchylenia postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 23 marca 2011 r. i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W art. 1019 § 2 k.c. przewidziano możliwość uchylenia się spadkobiercy od skutków prawnych niezachowania terminu, jeżeli spadkobierca ten – działając pod wpływem błędu – nie złożył żadnego oświadczenia w terminie (art. 1015 § 1 k.c.) i nabył tym samym spadek wprost (art. 1015 § 2 k.c.). Nie ma wątpliwości co do tego, że elementy konstrukcyjne błędu (w rozumieniu art. 1019 § 1 k.c.) określa ogólny przepis art. 84 k.c., a sposób uchylenia się od błędu – art. 88 k.c. przy uwzględnieniu regulacji prawnej zawartej w art. 1019 k.c. Oświadczenie o uchyleniu się powinno nastąpić przed sądem, spadkobierca powinien połączyć to oświadczenie z oświadczeniem, czy i jak spadek przyjmuje, czy go odrzuca (art. 1012 k.c.). Uchylenie się od skutków prawnych przyjęcia spadku (także w sposób określony w art. 1015 § 2 k.c.) wymaga odpowiedniego zatwierdzenia przez sąd (art. 1019 § 3 k.c.). Zatwierdzenie to spełnia przynajmniej dwie funkcje: potwierdza wystąpienie błędu istotnego po stronie spadkobiercy w rozumieniu art. 1019 § 1 k.c.

i jednocześnie stwierdza osiągnięcie skutku prawnego uchylenia się od przyjęcia lub odrzucenia spadku w pierwotnej postaci (art. 88 § 2 k.c.).

2. W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego stan braku wiedzy spadkobiercy odnośnie do długów obciążających dany spadek określa się w różny sposób. Mówi się tu o błędzie co do „przedmiotu spadku”, „stanu spadku”, „stanu majątku spadkowego”, „istotnych właściwości spadku” i in. Niekiedy tej ostatniej formule nadaje się charakter ogólniejszy i wyróżnia się w jej ramach odpowiednie kategorie błędu spadkobiercy (np. błąd o stanie aktywów i pasywów spadku, błąd co do rzeczywistej wartości tych pozycji). Wszystkie te określenia mają w gruncie rzeczy charakter wysoce konwencjonalny i mogą być z pewnością używane zamiennie. W każdym razie mylne wyobrażenie spadkobiercy o stanie spadku może odnosić się do samego faktu istnienia długów spadkowych oraz ich wysokości.

Niewątpliwie błąd spadkobiercy co do stanu (przedmiotu) spadku, istniejący w chwili składania oświadczenia o jego przyjęciu lub odrzuceniu (też w czasie niezłożenia oświadczenia w tym zakresie – art. 1015 § 2 k.c.), odnosi się do treści czynności prawnej (art. 84 § 1 k.c.). Przyjmujący spadek (też – milcząco, art. 1015 § 2 k.c.) zamierza uzyskać status spadkobiercy po określonym spadkodawcy ze wszystkimi konsekwencjami tego stanu rzeczy.

3. Błąd istotny spadkobiercy co do stanu (przedmiotu) spadku można ogólnie ująć jako taki błąd, który uzasadniałby przypuszczenie, że gdyby składający nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia oznaczonej treści (o przyjęciu spadku wprost w sposób wyraźny lub dorozumiany, art. 1015 § 2 k.c.). Oświadczenie o przyjęciu spadku po określonym spadkobiercy łączy się z reguły z przekonaniem, że dojdzie do powiększenia majątku spadkobiercy w wyniku dziedziczenia lub przynajmniej do nie pogorszenia jego sytuacji majątkowej.

Pojawia się jednak kwestia, kiedy in concreto błąd spadkobiercy co do stanu (przedmiotu) spadku można zakwalifikować jako błąd istotny w rozumieniu art. 84 § 2 k.c. Chodzi o to, czy jest nim jedynie samo mylne (nieprawdziwe) wyobrażenie o rzeczywistym stanie spadku bez względu na zachowanie tego spadkobiercy

przed złożeniem oświadczenia woli, czy takie mylne wyobrażenie ma stanowić konsekwencję braku odpowiedniej aktywności spadkobiercy w celu dowiedzenia się (uzyskania informacji) o rzeczywistym stanie spadku (długach go obciążających).

Jeżeli w literaturze prezentowane są dwa wspomniane ujęcia błędu istotnego spadkobiercy, to w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się na stanowisko drugie z akcentem na element pewnej aktywności spadkobiercy w zakresie ustalenia tego, czy przyjmowany spadek nie był obciążony długami spadkowymi. Przyjmuje się to, że błędem istotnym nie jest „nieznajomość przedmiotu spadku powstająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego” (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, z. 5, poz. 94). W sprawie tej żaden ze spadkobierców nie złożył oświadczenia o przyjęciu spadku, nastąpił skutek określony w art. 1015 § 2 k.c., a następnie dwa lata po śmierci spadkodawcy spadkobiercy (żona i dzieci) dowiedzieli się o zadłużeniu męża wobec PZU z racji spowodowania wypadku komunikacyjnego. Podobne stanowisko przyjęto w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r. I CSK 85/11 (nie opubl.). W związku z postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku, wszczętym przez spółdzielczą kasę oszczędnościową (wierzyciela), spadkobierca (syn) skutecznie uchylił się od skutków oświadczenia o przyjęciu spadku (art. 1019 § 2 k.c.), powołując się m.in. na brak bliższych kontaktów ze zmarłym, konflikt z innymi krewnymi ojca, zorganizowanie pogrzebu bez jego udziału. Nie można było zatem uznać braku wiedzy spadkobiercy o braku długu wobec SKOK za nieusprawiedliwiony. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 r., I CSK 337/09 (nie opubl.) wykluczono możliwość przyjęcia błędu istotnego także tych spadkobierców (art. 84 § 2 k.c.), którzy nie wiedzieli o wyroku zasądzającym należność od spadkodawcy na rzecz wierzyciela, ponieważ „mogli się o nim (wyroku) dowiedzieć przy zachowaniu należytej staranności”.

4. Ujęcie kryteriów błędu istotnego w art. 84 § 2 k.c. w pełni usprawiedliwia wspomnianą tendencję w judykaturze Sądu Najwyższego. Spadek obejmuje zarówno wierzytelności, jak i długi, z jego przyjęciem wprost łączy się zatem element ryzyka wynikającego z sukcesji ogólnej. Dodatkową cechą tego ryzyka jest

to, że oświadczenie o przyjęciu spadku wprost (też w wyniku milczenia, art. 1015 § 2 k.c.) staje się w nieodwołalne. To rozwiązanie systemowe powinno być również brane pod uwagę przy konstrukcji błędu istotnego w rozumieniu art. 1019 § 2 k.c., a przede wszystkim – jego możliwego zasięgu de lege lata, skoro wspomniana nieodwołalność oznacza definitywne w zasadzie ukształtowanie sytuacji prawnej spadkobiercy. Skoro doszło do znacznej intensyfikacji obrotu prawnego (w tym m.in. – bankowego), to leżące u podstaw konstrukcji błędu istotnego założenie o potrzebie „oceniań sprawy rozsądnie” (art. 84 § 2 k.c.) przez oświadczonego oznacza na pewno wskazywanie określonej aktywności w zakresie ustalenia stanu (przedmiotu) tego spadku w chwili decydowania się na jego przyjęcie bądź odrzucenie. Zaniechania spadkobiercy w tym względzie (jego postawa pasywna) może prowadzić do wniosku, że nie wykorzystał on możliwości uzyskania stosownej wiedzy (informacji) pozwalającej na złożenie przez spadkobiercę właściwego (rozsądnego) w znanych mu okolicznościach oświadczenia woli. Można nawet twierdzić, że przewidziany w art. 1015 § 2 k.c. okres sześciu miesięcy może posłużyć pozyskiwaniu takich informacji. Chodzi przy tym o informacje możliwe do uzyskania (w ogóle lub we wspomnianym okresie) oraz wskazania odpowiednich, miarodajnych środków ich pozyskania. Podstawowe znaczenie w tej materii ma zawsze ustalony stan faktyczny, przy czym ciężar udowodnienia wspomnianej aktywności obciążać będzie spadkobiercę powołującego się na błąd istotny (art. 84 § 2 k.c.).

Pozostaje sprawą wtórną to, w jaki sposób określi się jurydycznie bierność (brak aktywności spadkobiercy w ustalaniu stanu przedmiotu, istotnych właściwości) spadku. W piśmiennictwie we wspomnianych orzeczeniach Sądu Najwyższego nawiązano do kategorii braku „należytej staranności” po stronie spadkobiercy, a niekiedy do jego „lekkomyślności”, w przyjęciu spadku. Należy zaznaczyć, że - wbrew zarzutom formułowanym w literaturze - wspomniana terminologia nie oznacza wprowadzenia do konstrukcji błędu istotnego w rozumieniu art. 1019 § 1 i § 2 k.c. elementów charakterystycznych dla winy jako odrębnej kategorii dogmatycznej. Znaczenie formuły „należytej staranności” jest zresztą znacznie szersze (por. np. art. 527 § 1 k.c.). Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie widzi jednak potrzeby posługiwania się w zakresie konstrukcji błędu

istotnego na tle art. 1019 § 1 i § 2 k.c. kategorią „związku przyczynowego”, ponieważ właściwsze jest dostrzeganie tylko ogólnej zależności między brakiem odpowiedniej aktywności po stronie spadkobiercy a jego wiedzą o stanie (przedmiocie) spadku.

W rezultacie należy przyjąć, że błędnym istotnym spadkobiercy (art. 1019 § 2 k.c. w zw. z art. 84 § 2 k.c.) jest brak wiedzy o stanie spadku (długach spadkowych), mimo powziętych przez tego spadkobiercę odpowiednich, możliwych działań zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku. Weryfikacja takiej aktywności spadkobiercy (tzw. aktów staranności) będzie należała do sądu meriti.

5. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone we wspomnianych orzeczeniach, jednakże w świetle dotychczas dokonanych ustaleń faktycznie przez Sądy meriti nie można uznać argumentacji tego Sądu za dostatecznie przekonującą co do ostatecznej konstatacji, że spadkobiercy „wykazali się brakiem staranności w odniesieniu do czynności zmierzających do ustalenia stanu majątku spadkowego” (s. 6 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia).

Po pierwsze, jeżeli Sąd Okręgowy nawiązuje do staranności (aktywności) spadkobierców, zmierzających do ustalenia stanu majątku spadkowego, to aktywność tę należy oceniać w okresie do czasu milczącego złożenia oświadczenia woli o przyjęciu spadku po zmarłym członku rodziny (art. 1015 § 2 k.c.). Błąd oświadczonego musi bowiem istnieć w chwili złożenia wadliwego oświadczenia woli. Długi spadkobiercy (także wobec I. B. S.A.) istniały bowiem przed otwarciem spadku (w 2001 r.) i kształtowały stan (przedmiot) spadku.

Po drugie, w uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego nie wspomina się o tym, czy spadkobiercy mieli w ogóle realną (prawnie i faktycznie) możliwość uzyskania informacji o zadłużeniu spadkodawcy (w I. B. S.A.) i przy pomocy jakich dostępnych dla nich działań (tzw. aktów staranności). Trafnie zwrócono uwagę na te kwestie w skardze kasacyjnej wnioskodawczyni. Brak takich aktów powinien być odpowiednio skorelowany z ustaleniami faktycznymi spadkobiercy powołanego do spadku ex lege. Na takie elementy wskazywano trafnie w powołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego (np. w postanowieniu z dnia 18 marca 2010 r., V

CSK 337/09, postanowieniu z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11, postanowieniu z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04). O możliwości uzyskania informacji o długach obciążających spadek przesądzać może także charakter takiego długu (np. odpowiedni dług kredytowy wobec banku a instytucjonalne formy informacji o nich; względy tajemnicy bankowej).

Po trzecie, prawidłowo Sąd Okręgowy przyjmuje, że wezwanie wierzyciela w 2009 r. do zapłaty długu spadkodawcy nie otworzyło im (spadkobiercom) „nowego terminu rocznego do wykrycia błędu”. Stało się tylko początkiem biegu terminu określonego w art. 88 § 2 k.c. do uchylenia się od skutków milczącego przyjęcia spadku (art. 1015 § 2 k.c.) z powołaniem się na błąd istotny, który pojawił się w czasie oświadczenia woli o przyjęciu spadku wprost. Przy założeniu, że błąd spadkobierców dotyczy istnienia zadłużenia wobec I. B. S.A. (stanu spadku w tym zakresie), pojawia się potrzeba wyraźnego stwierdzenia, czy termin z art. 88 § 2 k.c. został zachowany przez spadkobierców.

Po czwarte, z akt sprawy wynika, że zmarły sporządził testament (w dniu 1 czerwca 2001 r., sygn. akt – II N ...), w którym do spadku powołał ojca – Z. M. Z uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego wynika, że spadkodawca spotykał się z ojcem na krótko przed śmiercią i poinformował go o treści testamentu. Wprawdzie testament ten został uznany za nieważny, to jego treść i okoliczności sporządzenia mogłyby mieć znaczenie przynajmniej dla oceny wiedzy ojca (spadkobiercy) o stanie spadku po jego otwarciu. Sąd Okręgowy nie brał pod uwagę takich możliwych ustaleń przy analizie charakteru błędu spadkobierców.

Po piąte, Sąd Okręgowy przyjął, że wszyscy spadkobiercy znaleźli się w tej samej sytuacji faktycznej, co uzasadniało jednakową ocenę ich stanu wiedzy co do zadłużenia spadkodawcy w I. B.. Tymczasem błąd w rozumieniu art. 1019 § 1 k.c. i art. 84 k.c. jest subiektywną kategorią prawną w tym znaczeniu, że powinien być indywidualizowany w odniesieniu do określonych podmiotów prawa (osób fizycznych). Indywidualizacja taka dotyczy wiedzy tych osób o stanie spadku i przyczyn jej niezyskania. Sąd Okręgowy wydaje się w pełni podzielać ocenę Sądu Rejonowego, że „zaufanie do rodziców, jakim niewątpliwie kierowała się (wnioskodawczyni), nie ingerując w podejmowanie przez nich decyzje dotyczące

kwestii spadkowych, nie stanowi wystarczającego usprawiedliwienia jej bezczynności” (s. 3 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia). Ocena taka jest jednak zbyt ogólna; sformułowana została bez konkretnych ustaleń dotyczących sytuacji rodzinnej spadkobierców po śmierci jednego z jej członków (np. kwestia tzw. podziału ról w rodzinie, znaczenie kontaktów zmarłego z ojcem, pozostawienie i treść testamentu, a nawet – stan szoku psychicznego spowodowanego rodzajem śmierci brata).

Z przedstawionych względów należało uznać, że Sąd Okręgowy zdecydowanie przedwcześnie wykluczył możliwość przyjęcia, iż spadkobiercy (albo przynajmniej niektórzy z nich) nie byli uprawnieni do powołania się na błąd istotny co do stanu (przedmiotu) spadku po zmarłym członku rodziny. Oznaczało to naruszenie art. 1019 § 2 i § 3 k.c. oraz art. 84 § 2 i art. 88 § 2 k.c. i w związku z tym potrzebę uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).